

Wysocki, Jacek

Stanowiska archeologiczne w krajobrazie kulturowym Mazowsza : problemy zarządzania i ekspozycji

Mazowsze. Studia Regionalne 7, 103-115

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanowiska archeologiczne w krajobrazie kulturowym Mazowsza. Problemy zarządzania i ekspozycji

Jacek Wysocki

Streszczenie

Wśród tysięcy stanowisk archeologicznych, zarejestrowanych w archiwach konserwatorskich, szczególne miejsce zajmują stanowiska archeologiczne o własnej formie krajobrazowej. Na terenie województwa mazowieckiego znajduje się około 200 grodzisk i zamczysk. Artykuł przedstawia typy tych obiektów, zagrożenia typowe dla nich oraz formy działań podejmowanych w celu ich ochrony. Ochrona ich polega na wpisywaniu do rejestru zabytków, ale ważniejsze znacznie – zwłaszcza na obszarach podlegających intensywnym procesom urbanizacyjnym – są działania związane z planowaniem przestrzennym, ponieważ mają one bezpośredni wpływ na problem zmian w otoczeniu zabytku. Niestety, aktualnie żadne z grodzisk na terenie Mazowsza nie posiada planu ochrony.

Współcześnie równie ważne jest uspołecznienie procesu zarządzania dziedzictwem archeologicznym. Uzyskanie akceptacji społecznej dla obiektu, doprowadzenie do identyfikacji z nim społeczności lokalnej, doprowadzenie do stałego zaangażowania organizacji społecznych w proces zarządzania oraz permanentne działania władz lokalnych mogą w praktyce okazać się o wiele bardziej znaczące i efektywne, niż nakazy i zakazy konserwatorskie. Do realizacji tego postulatu konieczne jest odpowiednie przygotowanie merytoryczne urzędników samorządowych zajmujących się problematyką zarządzania dziedzictwem kulturowym zarówno na poziomie gminy, jak i powiatu. Konserwator powinien być zaangażowany w proces ochrony jako jeden z partnerów służący radą oraz pomocą i tylko w przypadkach skrajnych używać instrumentów administracyjnych. Do realizacji takiego programu konieczna jest reforma służby konserwatorskiej, mająca na celu zwiększenie jej kompetencji merytorycznych, a ograniczenie obciążeń urzędniczych.

Wśród tysięcy stanowisk archeologicznych, zarejestrowanych w archiwach konserwatorskich, szczególne miejsce zajmują stanowiska archeologiczne o własnej formie krajobrazowej, tj. takie, które może dostrzec w terenie przeciętny człowiek nieposiadający wykształcenia archeologicznego. Do grupy tej należą kurhany i kopce ziemne (w większości są to ślady cmentarzysk), wały podłużne (resztki systemów fortyfikacyjnych), grodziska (pozostałości osad obronnych), zamczyska (pozostałości zniszczonych zamków) oraz kościeliska (miejsca po zniszczonych obiektach sakralnych). Obiekty te były budowane przez społeczności ludzkie przez około 6 tys. lat, ale ich większość pochodzi z okresu ostatniego tysiąclecia. Występują z różnym nasileniem na terenie całego kraju, w tym również na terenie Mazowsza. Specyfiką tego regionu jest znaczne nasilenie występowania grodzisk i zamczysk, przy mniejszej liczbie kurhanów (co może być związane ze szczególną intensywnością użytkowania rolniczego tych terenów) oraz wałów (co wynika ze specyfiki osadnictwa).

Wyjątkowy charakter grodzisk został dostrzeżony przez badaczy starożytności, którzy już w XIX wieku próbowali je inwentaryzować (lokalizować i opisywać), a nawet badać ich zawartość. Działania te były kontynuowane w okresie międzywojennym, a w okresie powojennym zostały zinstytucjonalizowane przez utworzenie specjalnej komórki w ówczesnym Instytucie Historii Kultury Materialnej PAN (obecnie Instytut Archeologii i Etnologii PAN), zajmującej się tworzeniem map rozmieszczenia stanowisk archeologicznych. Efektem

pracy naukowców było powstanie m.in. atlasu grodzisk Mazowsza, opublikowanego w połowie lat 70. XX wieku pod nazwą *Grodziska Mazowsza i Podlasia* [Górska i in. 1976].

Konieczność specjalnego traktowania konserwatorskiego obiektów archeologicznych posiadających własną formę krajobrazową została dostrzeżona przez środowisko archeologiczne już w latach 20. ubiegłego wieku [Antoniewicz 1930; Jakimowicz 1929], a przełomowym w postrzeganiu tej kategorii zabytków przez środowisko urbanistów (planistów przestrzennych) i konserwatorów zabytków archeologicznych zdaje się spotkanie tych dwóch środowisk w Białymstoku i Białowieży w 1978 roku. Wspólna konferencja, która odbyła się prawie 40 lat temu, dała początek ściślejszej współpracy urbanistów i konserwatorów zabytków archeologicznych w tworzeniu warunków ochrony zabytków archeologicznych w planach zagospodarowania przestrzennego. Publikacja pokonferencyjna [Jaskanis 1980] stała się także bodźcem do zmiany sposobu myślenia w środowisku konserwatorskim, polegającej na większym uwzględnieniu potrzeby zagospodarowania i udostępnienia tych obiektów społeczeństwu.

Współcześnie sprawa zagospodarowania i udostępniania społeczeństwu grodzisk oraz innych obiektów o własnej formie krajobrazowej wydaje się w środowisku archeologicznym i konserwatorskim bezdyskusyjna, m.in. za sprawą licznych w ostatnich latach publikacji dotyczących tej problematyki [np. Kobyliński 2001]. Dyskusyjne pozostają wszakże założenia metodyczne i ideowe różnych działań o charakterze popularyzatorsko-edukacyjnym oraz metody ich realizacji. Wydaje się także, że dyskusja w środowisku konserwatorskim i archeologicznym nie przenika w zadowalającym stopniu do środowisk samorządowych, co naraża te ostatnie na pokusy uczestnictwa w nieodpowiedzialnych niekiedy działaniach różnych wizjonerów-rekonstruktorów.

Grodziska, ze względu na morfologię terenu, na którym znajdują się omawiane obiekty, możemy podzielić na 2 typy. Pierwszy z nich to **grodziska wysoczyznowe**, czyli takie, które usytuowano na formach fizjograficznych posiadających cechy naturalnej obronności i za pomocą prac inżynierskich dodatkowo je ufortyfikowano. Kształt tych obiektów jest zatem w pewnym stopniu uwarunkowany kształtem formy terenowej. Najczęściej powoduje to nieregularność przebiegu wałów. Drugim typem są **grodziska nizinne**, tj. znajdujące się w dolinach rzek na terenach płaskich, gdzie cały kształt fortyfikacji jest wynikiem zaplanowanych zabiegów technicznych budowniczych obiektu. Mają one z reguły kształty bardziej regularne, a poszczególne elementy są jednoznacznie czytelne.

Drugi rodzaj klasyfikacji grodzisk dokonywany jest ze względu na morfologię samego obiektu zabytkowego. Wydzielić można mianowicie:

- **grodziska pierścieniowe**, posiadające wał obronny wokół ograniczonego przezeń majdanu,
- **grodziska stożkowate**, które nie mają eksponujących się obwałowań, lecz są sztucznie ukształtowanym w terenie (usypanym) wyniesieniem, spłaszczonym w części wierzchołkowej, niekiedy otoczonym fosą,
- **grodziska cyplowe**, w przypadku których majdan jest ograniczony w części formami naturalnymi (skarpami), a konstrukcje obronne w postaci wałów, fos lub ich kombinacji znajdują się jedynie w części o najłatwiejszej dostępności [Wysocki 1997].

Istnieje wreszcie także możliwość dokonania podziału grodzisk ze względów funkcjonalnych. Możemy je mianowicie podzielić na:

- **grodziska mieszkalne**, w których realizowana była bieżąca działalność osadnicza – mieszkalna i gospodarcza, a najczęściej także administracyjna, gdyż stanowiły siedzibę lokalnego ośrodka władzy,
- **grodziska refugialne, czyli schronieniowe**, niezamieszkałe na stałe, spełniające funkcje magazynowe, schronieniowe oraz punktów oporu, nieużytkowane na co dzień, zaopatrzone w żywność i paszę. W grodach tych chroniła się okoliczna ludność w chwilach niepokoju, stanowiły one ważne punkty oporu i bazy wypadowe w przypadku walk,
- **grodziska strażnicze**, znajdujące się na rubieżach osadniczych, spełniające funkcje strażnicze i obronne, bez rozwiniętych funkcji gospodarczych czy administracyjnych.

Między wymienionymi tu rodzajami i typami zachodzą oczywiście związki kombinacyjne, zatem grodzisko może być na przykład nizinny pierścieniowy o funkcji refugialnej, wyżynny stożkowaty o funkcji strażniczej, czy też wyżynny, pierścieniowy, o funkcji mieszkalno-administracyjnej.

Charakterystykę geomorfologiczną i morfologiczną obiektu można sporządzić na podstawie obserwacji terenowych, lecz rozstrzygnięcia funkcjonalne mogą być dokonane dopiero po przeprowadzeniu badań archeologicznych o charakterze wykopaliskowym, przynoszących informacje o pierwotnym programie funkcjonalno-przestrzennym obiektu oraz sposobie jego użytkowania. Dlatego też rodzaj użytkowania aktualnie można wskazać tylko dla niektórych grodzisk mazowieckich [por. np. Szymański 1967].

Omarwiając stanowiska archeologiczne, widoczne w krajobrazie Mazowsza, należy także wydzielić miejsca związane z dawnym osadnictwem, a niebędące zwykłymi stanowiskami osadniczymi – mianowicie obiekty będące miejscami po kościele (czy kościołach) i cmentarzu, takie jak np. stanowisko w Miszewie Murowanym pod Płockiem. Można by w tym przypadku wrócić do dawnego, pięknego i adekwatnego słowa „**kościelisko**”, które już prawie wyszło z użycia. Specyficznym stanowiskiem osadniczym, charakterystycznym już dla czasów pełnego średniowiecza, jest „**zamczysko**”, czyli miejsce po zamku murowanym; z takimi obiektami mamy do czynienia w wielu miejscach na terenie Mazowsza.

W obecnych granicach województwa mazowieckiego znajduje się ponad 200 obiektów spełniających podane wyżej kryteria. Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że niemal w każdej gminie województwa mazowieckiego znajduje się co najmniej 1 obiekt archeologiczny o własnej formie krajobrazowej. Spośród nich większość znajduje się na terenach otwartych (niezurbanizowanych), chociaż istnieją również obiekty znajdujące się wewnątrz obszarów zurbanizowanych i to zarówno we wsiach (Grudusk – *Ryc. 1*, Kozłów (gmina Parysów), Proboszczewice (gmina Stara Biała), Grodzisk (gmina Sabnie), jak i w miastach (Płońsk, Zakroczym – *Ryc. 2*, Radom, Warszawa). W związku ze współczesnymi dynamicznymi i słabo kontrolowanymi procesami urbanizacyjnymi, w szczególności zachodzącymi w pobliżu dużych miast, część obiektów, które jeszcze niedawno znajdowały się w krajobrazie otwartym, obecnie mieszczą się w bezpośrednim sąsiedztwie terenów zurbanizowanych (np. Proboszczewice czy Słupno).

Ryc. 1. Grodzisko wczesnośredniowieczne w Grudusku, powiat ciechanowski



Fot. Dariusz Wach

Ryc. 2. Grodzisko wczesnośredniowieczne w Zakrocymiu, powiat nowodorski



Fot. Dariusz Wach

Ryc. 3. Grodzisko wczesnośredniowieczne w Mokrzkach, powiat płocki



Fot. Dariusz Wach

Warunki środowiskowe, w jakich znajdują się poszczególne obiekty, wpływają bezpośrednio na ich stan oraz implikują występowanie niektórych zagrożeń [Kasprzycka i in. 1999].

Najlepiej zachowane i najmniej zagrożone przez czynniki zarówno naturalne (działalność sił przyrody), jak i antropogeniczne są obiekty znajdujące się najczęściej w terenie otwartym. Grodziska te pięknie eksponują się w terenie, stanowiąc dominanty lub tylko urozmaicenia krajobrazowe. Najlepiej jeśli są porośnięte darnią. Warto spowodować, aby były systematycznie koszone, co wzmacnia ukorzenie traw i zapobiega rozwojowi roślinności drzewiastej (drzew i krzewów). Podobne dominanty krajobrazowe tworzą również grodziska zadrzewione. Jednak obiekty zadrzewione są zagrożone występowaniem niekorzystnych zjawisk naturalnych, jakimi są niszczenie struktury wałów przez korzenie drzew oraz występowanie niejednokrotnie poważnych uszkodzeń na skutek wiatrołomów i wywrotów, tworzących niekiedy rozległe wykroty. Obiekty pozostawione samym sobie w stanie dziczejącym, z wykrotami, bywają zajmowane przez zwierzęta kopiące nory. Na terenie grodziska w Mokrzkach (Ryc. 3) „działalność” taką prowadzi lis, co z pewnością będzie miało poważne ujemne skutki dla stanu zachowania obiektu. Natomiast, na przykład, grodzisko w Zwoli może być dodatkowo zagrożone przez pozyskiwanie drewna z porastającego je lasu wskutek tak zwanej zrywki, czyli wyciągania sprzętem mechanicznym ściętych pni drzew. Osobnym problemem jest silne zakrzaczenie niektórych grodzisk, które powoduje, iż są one nierozpoznawalne w krajobrazie i praktycznie niedostępne, a sukcesja naturalna, jeżeli się

na nią pozwoli, spowoduje wyrastanie drzew, które przy dość słabych gruntach na nasypanych wałach, będą powodowały wykroty. Oczywiście w tych przypadkach nie można również wykluczyć zasiedlenia terenu przez lisa lub borsuka. Ze zjawiskiem sukcesji naturalnej mamy do czynienia w przypadku grodzisk także tam, gdzie zostały w sposób nieprzemysłowy podjęte interwencje konserwatorskie. Zaprzestanie użytkowania grodziska jako pastwiska i zaniechanie koszenia traw powoduje rozwój roślinności krzewiastej oraz drzewiastej. Roślinność ta, porastając zarówno wały grodziska, jak i – często – fosy znajdujące się między grodziskiem a otaczającym je terenem (podgrodzium), jest szczególnie niebezpieczna, biorąc pod uwagę delikatność form rzeźby terenu. Ponadto porastające drzewa niszczą efekt ekspozycji obiektu, co ma ogromne znaczenie krajobrazowe.

Bardzo poważnym zagrożeniem dla wszystkich stanowisk archeologicznych jest orka, niszcząca przypowierzchniowe warstwy kulturowe, a także niwelująca istniejące różnicowanie morfologii terenu. Zdarza się także, że wały rozorywane są całkowicie (Huszlew, powiat łosicki), a znielowane majdany grodzisk służą jako pole orne. Niestety, na terenie Mazowsza jeszcze obecnie niektóre grodziska są użytkowane jako tereny rolnicze, co wobec stale stosowanych na nich zabiegów agrotechnicznych (orka, bronowanie), powoduje ciągle rozorywanie wałów i zacieranie rzeźby obiektów.

Jednak największym zagrożeniem dla substancji zabytkowej i walorów krajobrazowych stanowisk archeologicznych są procesy urbanizacyjne wszelkiego rodzaju. Na terenach wiejskich, jeżeli grodzisko znajduje się w rejonie niwy siedliskowej, bywa często użytkowane jak wolny teren do różnych działań gospodarczych. Zdarza się, że częściowo są niszczone wały i zasypywane fosy, a majdan wykorzystywany jako teren do kopcowania płodów rolnych lub innych działań gospodarczych. Bywa także, że zabudowa, zarówno zagrodowa, jak i nowa zabudowa jednorodzinna, zbliża się niebezpiecznie do wałów obiektów, a czasem wchodzi nawet na teren grodziska.

Obiekty znajdujące się na terenach miejskich są poddane jeszcze większej presji urbanizacyjnej. Często, jeżeli nawet sam obiekt nie jest zabudowywany ze względu na istnienie ochrony biernej (wpis do rejestru zabytków), jego bezpośrednie otoczenie zostaje zmienione w tak drastyczny sposób, że niekiedy uniemożliwia percepcję obiektu. Ze stanem takim mamy do czynienia na przykład w Zakroczymiu i Grudusku, w których grodziska zostały obudowane ciasną zabudową, zajmującą teren aż po fosy i podstawy wałów. W Ciechanowie z kolei, na terenie otaczającym grodzisko, urządzono park (po częściowej niwelacji wałów), co powoduje, że sam obiekt jest widoczny jedynie z lotu ptaka (*Ryc. 4*). Również grodzisko w Płońsku zostało obudowane nowoczesną wysoką zabudową, która doprowadziła do pełnego zaburzenia skali obiektu, a ostatnio rozpoczęto inwestycję drogową na terenie osady przyrodowej i w dolinie rzeczki, nad którą wzniesiono niegdyś gród, co zupełnie zniszczy kontekst lokalizacji tego obiektu. Płońsk stanowi miejsce występowania jeszcze innych zagrożeń obiektów archeologicznych. Grodzisko to jest mianowicie przykładem szkodliwości działań badawczych. Na środku grodziska pozostał dół głębokości ponad metra po wykopie archeologicznym sprzed trzydziestu lat, który zasadniczo zmienia obraz wnętrza grodziska. Ponadto, w minionych latach podjęto działania w celu „uczytelnienia” istniejących przecież

Ryc. 4. Grodzisko wczesnośredniowieczne w Ciechanowie



Fot. Dariusz Wach

wałów i posadzono na koronie wału żywopłot, który – niepielęgowany w sposób właściwy – daje współcześnie karykaturalny obraz, niejasny dla przeciętnego obywatela.

W kontekście działań planistycznych, a raczej ich braku, pojawia się ważny, zwłaszcza dla obszarów podlegających intensywnym procesom urbanizacyjnym, problem otoczenia zabytku. W kilku z wymienionych tu przypadków analizowane obiekty są zagrożone, mimo iż same nie podlegają urbanizacji. Jednak ich otoczenie już zostało przekształcone w sposób powodujący degradację wartości kulturowych obiektu lub zachodzące aktualnie procesy urbanizacyjne grożą degradacją tych wartości.

Podsumowując, zagrożenia dla archeologicznych stanowisk o własnej formie krajobrazowej usystematyzować możemy w następujący sposób:

1. Zagrożenia naturalne:
 - 1.1. Naturalne procesy rozkładu:
 - 1.1.1. Procesy fizyczne.
 - 1.1.2. Procesy chemiczne.
 - 1.2. Działanie sił przyrody:
 - 1.2.1. Podmywanie.
 - 1.2.2. Rozwiewanie.
 - 1.2.3. Procesy stokowe (osuwiska).

1.2.4. Zarastanie (sukcesja naturalna).

1.2.5. Działalność zwierząt.

2. Zagrożenia antropogeniczne:

2.1. Działalność rolnicza:

2.1.1. Orka (rozorywanie).

2.1.2. Wypas zwierząt.

2.1.3. Działalność gospodarcza (kopcowanie płodów rolnych).

2.1.4. Niwelacja (likwidacja wałów i fos).

2.2. Działalność urbanizacyjna:

2.2.1. Budowa siedlisk i obiektów gospodarczych wiejskich.

2.2.2. Rozwój miast (ekspansja zabudowy).

2.2.3. Budowa infrastruktury technicznej (drogi, sieci, stacje telekomunikacyjne).

2.2.4. Budowa infrastruktury rekreacyjnej i turystycznej.

2.3. Pozyskiwanie surowców.

2.4. Zaśmiecanie.

2.5. Niewłaściwie prowadzona działalność naukowa (prace badawcze archeologiczne, geologiczne).

2.6. Niewłaściwie prowadzona działalność ochronna w zakresie ochrony przyrody i ochrony zabytków.

Osobnym zjawiskiem wymagającym omówienia jest sprawa uczytelniania odkrywanych w trakcie badań archeologicznych reliktyw. W przypadku reliktyw architektury przyjęła się na naszym terenie metoda zbliżona do „angielskiej szkoły konserwacji ruin”, polegająca na wykonaniu uczytelnienia, odkrytych wcześniej, reliktyw w poziomie gruntu, najczęściej za pomocą kamieni lub cegieł. Metoda ta daje dobre efekty jedynie w przypadkach, gdy takie uczytelnienie poddawane jest stale procesom pielęgnacyjnym. Bez bieżącej pielęgnacji i konserwacji, efekty pracy uczytelnienia reliktyw zostają zwykle w krótkim czasie zniweczone przez przyrodę. Dobry przykład funkcjonowania przez wiele lat uczytelnienia reliktyw znajdujących się głęboko pod ziemią stanowił trawnik przed katedrą w Płocku, gdzie narys „pierwszej rotundy płockiej” był uczytelniony za pomocą roślinności, przy czym kwiaty były co roku sadzone od nowa i starannie pielęgnowane.

Zagrożeniem dla niektórych obiektów, zarówno tych znajdujących się na terenach zurbanizowanych, jak i na terenach atrakcyjnych rekreacyjnie i krajobrazowo, mogą być inwestycje na grodziskach. Klasycznym przykładem jest urządzenie na majdanach miejsc na zgromadzenia „przy ognisku” lub prymitywnych amfiteatrów. Ponadto, w ostatnich latach, w związku z rozwojem kolejnej sportowej manii bogatszej części społeczeństwa, niektóre grodziska są narażone na rozjeżdżanie przez quady i motocykle krosowe. Przykładem takiej dewastacji jest grodzisko w Chlebni w gminie Grodzisk Mazowiecki (Ryc. 5). Kwestia ta wymaga szczególnie zdecydowanej interwencji administracyjnej.

O ubocznych, niekorzystnych skutkach działalności naukowej archeologów wspomniano już w kontekście grodziska w Płońsku. Podobny przypadek ma miejsce na terenie grodziska i zamczyska w Sochaczewie, a można by wymienić kolejne. Zapobieganie takim przypad-

Ryc. 5. Grodzisko wczesnośredniowieczne w Chlebni, powiat grodziski



Fot. Dariusz Wach

kom jest sprawą etyki zawodowej archeologów, ale także właściwego działania kontrolnego służb konserwatorskich i zainteresowania władz lokalnych (gminnych).

W przedstawionej powyżej systematyce zagrożeń wskazano również na możliwość wystąpienia zagrożeń związanych z działaniami ochronnymi w zakresie ochrony przyrody i ochrony zabytków. Niestety, praktyka uczy, że nieprzemyślane do końca decyzje administracyjne, mające na celu ochronę obiektów, prowadzą niekiedy do ich degradacji. Zatem powinny być one podejmowane w oparciu o szczegółowe i wiarygodne opracowania naukowe, a nie intuicyjnie.

O tak oczywistych zagrożeniach, jak niszczenie grodzisk przez pozyskiwanie surowców (co na szczęście obecnie występuje bardzo rzadko) lub zaśmiecanie (co z kolei jest zjawiskiem nagminnym), można jedynie wspomnieć w kontekście ogólnej kultury społeczeństwa.

Dokonany przegląd zagrożeń uświadamia, że współcześnie nie jest wystarczające zastosowanie ochrony biernej obiektów o własnej formie krajobrazowej (wpisanie do rejestru zabytków) i pozostawienie ich w stanie nienaruszonym w terenie. Odwołując się do dwóch odmiennych rodzajów postępowania konserwatorskiego w ochronie zabytków archeologicznych, tj. ochrony biernej i aktywnego zarządzania dziedzictwem archeologicznym, należy stwierdzić, że większość z rozpatrywanych tu przykładów mieści się w pierwszej kategorii. W większości przypadków konieczne jest objęcie ich różnymi formami zarządzania dzie-

dzictwem archeologicznym. Jednak proces ten nie może przebiegać w sposób przypadkowy ani mechaniczny. Konieczne jest dokonanie szczegółowego rozpoznania każdego z obiektów, pod względem fizjograficznym, przyrodniczym, morfologicznym i socjo-topograficznym, a także urbanistycznym, i na tej podstawie sformułowanie planu ochrony obiektu.

Formy działań konserwatorskich, podejmowanych w stosunku do obiektów archeologicznych o własnej formie krajobrazowej, można usystematyzować następująco:

1. Ochrona bierna:
 - 1.1. Wpis do rejestru zabytków.
 - 1.2. Oznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego.
2. Aktywne zarządzanie dziedzictwem archeologicznym:
 - 2.1. Oznaczenie obiektu.
 - 2.2. Określenie warunków opieki i sposobów jej realizacji (warunki konserwatorskie) przez właściciela.
 - 2.3. Monitorowanie przez administrację konserwatorską stanu obiektu.
 - 2.4. Wykonanie szczegółowego wieloaspektowego rozpoznania obiektu i jego otoczenia.
 - 2.5. Określenie możliwości i warunków udostępnienia obiektu.
 - 2.5. Określenie potrzeb i oczekiwań społecznych w stosunku do obiektu.
 - 2.6. Określenie możliwości i sposobów zagospodarowania.
 - 2.7. Wykonanie planu ochrony.
 - 2.8. Wykonanie planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego uwzględniającego plan ochrony.
 - 2.9. Realizacja ustaleń planu (przez różne podmioty życia społecznego).
 - 2.10. Modyfikacje planów w miarę postępów różnych działań.

Aktualnie żadne z grodzisk na terenie Mazowsza nie posiada planu ochrony, a są to bardzo przydatne opracowania, opisujące szczegółowo stan istniejący, wskazujące pożądane kierunki działań konserwatorskich, zarówno w sferze ochrony biernej, jak i czynnej, a także dające konkretne propozycje działań w zakresie opieki nad poszczególnymi obiektami. Wynikają z nich także możliwości zagospodarowania i udostępnienia poszczególnych obiektów społeczeństwu, czy to na zasadzie zagospodarowania turystycznego, czy też określenia innych możliwości zagospodarowania.

Wielość i stopień skomplikowania występujących współcześnie zagrożeń powoduje, że w przypadku obiektów archeologicznych posiadających własne formy krajobrazowe należy uznać współcześnie przyjmowane zasady ochrony biernej za niewystarczające dla zapewnienia właściwej ochrony, ekspozycji i udostępnienia tych zabytków. Konieczne jest wdrożenie do praktyki konserwatorskiej działań wynikających z zasad zarządzania dziedzictwem archeologicznym. W zakresie ochrony biernej, jako minimum działań ochronnych, konieczne jest nie tylko wpisywanie tego typu stanowisk do rejestru zabytków, ale przede wszystkim uwzględnianie zasad ich ochrony w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. W tym kontekście pojawia się niezwykle istotny postulat dokonania zmian w obowiązującym prawie dotyczącym planowania i zagospodarowania przestrzennego w celu ponownego wprowadzenia obowiązku wykonywania planów miejscowych, uwzględ-

niających konieczność obejmowania specjalnym reżimem ochronnym również otoczenia zabytku, zapewniając odpowiedni widok zarówno na obiekt, jak i z obiektu zabytkowego.

W zakresie ochrony czynnej niezbędne jest wykonanie dla wszystkich obiektów archeologicznych posiadających własną formę krajobrazową planów ochrony, zawierających szczegółowe rozpoznanie zabytku oraz wskazania sposobów ochrony, ekspozycji i udostępnienia, wynikających zarówno z przeprowadzonej diagnozy, jak i z rozpoznania potrzeb społeczności lokalnych. W przypadku sprzeczności wynikających z diagnozy potrzeb, plan powinien stanowić rozwiązanie kompromisowe, ale musi nie tylko uwzględniać dopuszczalne z punktu widzenia ochrony zabytków zagospodarowanie i udostępnienie obszaru zabytkowego i jego otoczenia, ale również nakładać na społeczność lokalną (zarządzającego obiektem) obowiązki właściwej realizacji zadań w zakresie ciągłej opieki nad poszczególnymi obiektami [Wysocki 1999]. Warunki wynikające z planów ochrony powinny być w pełni przestrzegane w planach miejscowych zagospodarowania przestrzennego. Do realizacji tych postulatów można by także wykorzystać istniejącą w aktualnie obowiązującym prawie instytucję parku kulturowego.

Plany ochrony są bardzo przydatne w programowaniu działań planistycznych, które kształtują rozwiązania urbanistyczne, dzięki możliwości wprowadzania wniosków zawartych w tych opracowaniach do planów miejscowych zagospodarowania przestrzennego, będących prawem lokalnym, a wcześniej do studiów uwarunkowań i kierunków rozwoju poszczególnych gmin.

W ramach zarządzania dziedzictwem archeologicznym powinny być zatem podejmowane następujące rodzaje działań:

- działania formalno-prawne (np. powołanie parku kulturowego),
- działania organizacyjne (utworzenie zespołu zarządzającego, grupy sterującej, utworzenie jednostki organizacyjnej),
- działania realizacyjne (porządkowe, adaptacyjne, inwestycyjne, pielęgnacyjne, badawcze),
- działania monitorujące (obserwacja skutków wykonanych działań i ewentualna ich modyfikacja).

Uczestnikami tych działań winni być:

- właściciel obiektu,
- administracja ochrony zabytków,
- administracja samorządowa,
- partnerzy społeczni (organizacje społeczne, związki mieszkańców),
- inni partnerzy instytucjonalni (placówki naukowe, uczelnie, muzea).

Współcześnie równie ważne, jak realizacja działań o charakterze formalno-prawnym, wydaje się uspołecznienie procesu zarządzania dziedzictwem archeologicznym, w tym w szczególności omawianymi tu obiektami. Uzyskanie akceptacji społecznej dla obiektu, doprowadzenie do identyfikacji z nim społeczności lokalnej, doprowadzenie do stałego zaangażowania organizacji społecznych w proces zarządzania oraz permanentne działania władz lokalnych (gminy, powiatu), mogą w praktyce okazać się o wiele ważniejsze i efektywniejsze,

niż stosowane dziś nagminnie, jako recepty „na wszelkie zło”, nakazy i zakazy konserwatorskie. Do realizacji tego postulatu konieczne jest odpowiednie przygotowanie merytoryczne urzędników samorządowych, zajmujących się problematyką zarządzania dziedzictwem kulturowym, zarówno na poziomie gminy, jak i powiatu. Urzędnik powołany do ochrony zabytków – wojewódzki konserwator zabytków – oczywiście powinien również być zaangażowany w proces ochrony, jako jeden z partnerów służący radą i pomocą, a w przypadkach skrajnych używać instrumentów administracyjnych. Do realizacji takiego programu konieczna jest jednak reforma służby konserwatorskiej mająca na celu zwiększenie jej kompetencji merytorycznych, a ograniczenie obciążeń urzędniczych.

Literatura

Antoniewicz W., 1930, *W sprawie inwentaryzacji i badań grodzisk na ziemiach Polski*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” t. 2, z. 2, s. 315-325.

Górska I., Paderewska L., Pyrgała J., Szymański W., Gajewski L., Okulicz Ł., 1976, *Grodziska Mazowsza i Podlasia (w granicach dawnego województwa warszawskiego)*, Wrocław.

Jakimowicz R., 1929, *Ochrona zabytków przedhistorycznych*, „Wiadomości Archeologiczne” t. 10, s. 1-26.

Jaskanis D., 1980, *Potrzeba interdyscyplinarnej współpracy w dziedzinie ochrony i zagospodarowania obiektów archeologicznych*, (w:) *Zabytek archeologiczny i środowisko*, D. Jaskanis (red.), Warszawa, s. 13-20.

Kasprzycka M., Matuszkiewicz J.M., Wielgus M., Wysocki J., 1999, *Wyniki badań geomorfologicznych i geobotanicznych realizowanych do planów ochrony stanowisk archeologicznych*, „Fortyfikacje” t. 6, Warszawa, s. 155-173.

Kobyliński Z. 2001, *Teoretyczne podstawy konserwacji dziedzictwa archeologicznego*, Warszawa.

Szymański W., 1967, *Szeligi pod Płockiem*, Warszawa.

Wysocki J., 1997, *Sposoby ekspozycji w krajobrazie obiektów archeologicznych o własnej formie terenu*, (w:) *Ochrona zabytków architektury obronnej*, Giżycko, s. 108–114.

Wysocki J., 1999, *Ochrona stanowisk archeologicznych o charakterze obronnym*, „Fortyfikacje” t. 7, Warszawa, s. 10-24.

ABSTRACT

Among the thousands of archaeological sites recorded in the archives of the preservation offices, a special place is occupied by those which have their own landscape form. In the territory of the Mazowieckie Province approximately 200 remains of early historic strongholds have survived to our times. The article presents the types of these sites, threats to them and forms of actions undertaken to protect them. Protecting these sites means first of all to include them into the register of scheduled monuments, but much more important activities are related to planning, because it is important - especially for areas with intensive urban processes - to control changes in the environment of such a monument. Unfortunately, currently none of the strongholds in the Mazovia has a long-term preservation plan. Equally important nowadays is the public participation in archaeological heritage management. The achieving public appreciation and acceptance for historical places, the attaining the identification of the local community with them, and the bringing about a permanent commitment to social organizations in the management and permanent activities of local authorities, may in practice prove to be much more important and more effective than maintenance orders and prohibitions. To accomplish this postulate it is necessary to properly prepare the government officials dealing with cultural heritage management at both the municipality and county level. Civil servant, of course, should also be involved in the preservation process, but should act as a partner, which offers advice and help, and only in extreme cases should use the administrative tools. To implement such a program a reform of conservation service in Poland is required, aimed at increasing its substantive powers, and reducing the administrative burdens.
